

Kanadyjczycy są najgrubszy i nadal tyją

3 marca 2013

Skala otyłości w Kanadzie osiąga alarmujący poziom i wciąż rośnie – twierdzą eksperci z University of British Columbia (UBC), publikujący w „Canadian Journal of Public Health”.

„Bycie otyłym czy posiadanie nadwagi wyraźnie zwiększa ryzyko chorób przewlekłych, np. chorób serca, cukrzycy i niektórych nowotworów” – podkreśla główna autorka badania, prof. Carolyn Gotay ze School of Population and Public Health na UBC. – Nasze analizy pokazują, że obecnie jest więcej otyłych Kanadyjczyków, niż kiedykolwiek w historii. Zależnie od części kraju, otyłość dotyczy przeciętnie od jednej czwartej do jednej trzeciej dorosłych Kanadyjczyków”.

Ponad 30 proc. otyłych Kanadyjczyków żyje na wschodzie kraju. Wskaźniki dotyczące otyłości mieszkańców prowincji Maritimes, Nowej Funlandii i Labradoru są najwyższe w historii dla lat 2000-2011. Stosunkowo najlepiej jest w Kolumbii Brytyjskiej, choć i tam otyły jest (zależnie od części prowincji) niemal co czwarty – piąty dorosły.

Oprócz analizy otyłości wśród Kanadyjczyków naukowcy stworzyli też „mapy otyłości”, ilustrujące skalę zjawiska w różnych częściach kraju. Mają one pomóc władzom prowincji w planowaniu polityki związanej z ochroną zdrowia czy zwalczaniem otyłości wśród obywateli – podkreśla Gotay.

W swojej pracy naukowcy brali pod uwagę informacje z bazy danych dotyczących całej populacji kraju (Canadian Community Health Survey) oraz informacje nt. indeksu masy ciała (BMI) dużej grupy osób. W czasie badań (w sumie – przez 11 lat), największy skok liczby ludzi otyłych zaobserwowano od roku 2000 do 2007.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)